

# XIX Niedziela Zwykła

Rok C



HENRYK PRZONDZIONO /FOTO GOŚĆ

*Szczęśliwy naród wybrany przez Pana Ps 33 (32)*

## Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

*Jezus powiedział do swoich uczniów: "Nie bój się, mała trzódko, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę. Sprawcie sobie trzosi, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z uczyty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających,*

*gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc, będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie przyjdzie ma złodziej, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie". Wtedy Piotr zapytał: "Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?" Pan odpowiedział: "Któż jest owym rządcą wiernym i roztroprnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby rozdawał jej żywność we właściwej porze? Szczęśliwy ten sługa, którego pan, powróciwszy, zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w sercu: Mój pan się ociąga z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; surowo go ukarze i wyznaczy mu miejsce z niewiernymi. Ów sługa, który poznał wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie poznał jego woli, a uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele powierzono, tym więcej od niego żądać będą". (Łk 12, 32-48)*

## ROZWAŻANIE

Zamiast martwić się o rzeczy materialne, uczniowie powinni **starać się o królestwo** Boga. Ci, którzy będą starali się żyć dla królestwa Bożego, otrzymają daleko więcej [jeszcze] w tym czasie (18,29-30), gdyż te rzeczy będą im dodane. Co więcej, **spodobało się Ojcu dać** takim właśnie osobom **królestwo** już w tym życiu i w całej pełni w wieku przyszłym (18,30). Patrząc na wszystko w perspektywie „królestwa”, uczniowie mogą uczyć się **nie bać**, nawet jeśli w oczach świata są **małą trzódką**.

Jezus dalej zachęca: **sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę**. Podczas gdy ludzie martwiący się okazują brak wiary, ci, którzy nie skąpią jałmużny, wyróżniają się wiarą. Jałmużna jest zatem „miernikiem wiary”. Paradoks polega na tym, że kto daje jałmużnę, gromadzi sobie równocześnie **skarb w niebie**, gdy tymczasem zamożny głupiec skarb gromadził dla siebie. Skarby zgromadzone na

ziemi mogą paść łupem złodzieja lub może je zniszczyć **mól** – skarby w niebie są bezpieczne. Jezus podsumowuje swoje nauczanie o tym, że należy pokładać ufność w Bogu, a nie w dobrach materialnych: **Bo gdzie jest skarb wasz** – za ziemi lub w niebie – **tam będzie i serce wasze**. „Serce” oznacza tutaj centrum życia wewnętrznego człowieka. Podczas, gdy faryzeusze koncentrują się na zewnętrznych pozorach, lecz nie są czyści wewnątrz (11,39; 16,15), dla Jezusa liczy się postawa serca (6,45; 8,15). W tej perykopie Jezus poucza uczniów, by czujnie wyczekiwali Jego przyjścia. Uzasadnia swoje słowa krótkimi przypowieściami: o **sługach** oczekujących **nadejścia pana** (w.35-38); o gospodarzu, który nie wie, o której przyjdzie złodziej (w.39-40) i – po krótkim wtrąceniu się Piotra – o rządcy mającym pod swoją pieczę sługi pod nieobecność pana (w.42-48). **Przepasane biodra** wyrażają postawę gotowości, która powinna cechować uczniów. „Przepasać biodra” to podnieść sięgającą do kostek odzież i wsadzić jej fałdy za pas, by można było szybciej biec (1 Krl 18,46) lub komuś służyć (17,8). Słowa te nawiązują również do tego, w jaki sposób Izraelici mieli spożywać posiłek paschalny przed opuszczeniem Egiptu (Wj 12,11). Jezus mówi również o **zapalonych pochodniach**. To również wpisuje się w nawiązanie, gdyż posiłek paschalny i wyjście miały miejsce w nocy (Wj 12,42). I dlatego uczniowie Jezusa także muszą czuwać, nawet **o drugiej, czy o trzeciej straży**, to znaczy w środku nocy lub nad ranem. Metaforyka paschalna wykorzystana do przedstawienia sług **oczekujących swego pana** jest zgodna z żydowskimi wierzeniami, zgodnie z którymi Mesjasz miał przyjść w porze posiłku paschalnego. Nie dziwi zatem, że kiedy pan wraca, przychodzi pora na posiłek, a czuwający wiernie słudzy **zasiądą do stołu**. To nawiązanie do uczytu mesjańskiej, gdy zbawieni „siedzą za stołem w królestwie Bożym” (13,29). Wskazaniem na ucztę mesjańską może być także **uczta weselna** (5,33-35). Zaskakuje natomiast odwrócenie ról w przypowieści, ponieważ pan przychodzi nie po to, by mu służono, lecz by służyć (zob. Mt 20,28; Mk 10,45) – to znaczy **usługiwać** (gr. *diakoneo*) tym podwójnie **szczęśliwym** sługom. Słowa te spełnią się po raz pierwszy podczas ostatniej wieczerzy, kiedy Jezus zasiądzie do stołu, by „spożyć tę Paschę” ze swoimi apostołami (22,15), i powie im: „Ja jestem pośród was jako ten, kto służy” (22,27). Eucharystia którą Jezus ustanowi podczas tego posiłku, gdy dotrze już do Jerozolimy, stanie się zapowiedzią, przedsmakiem uczytu mesjańskiej w królestwie (22,30), kiedy nastąpi Jego drugie przyjście. **Syn Człowieczy przyjdzie**, jednak stanie się to o nieznanej **godzinie** (Dz 1,7) i dlatego

uczniowie muszą **być gotowi**. Zwrot „Syn Człowieczy” pozwala nam teraz utożsamić Jezusa z panem (gr. *kyrios*), którego przybycia oczekują słudzy (12,36-38). W drugim wersecie mamy znowu odwrócenie ról, gdyż Syn Człowieczy zostaje przedstawiony jako **złodziej** (Ap 3,3;16,15), a **gospodarz** nie domyśla się **godziny** jego przyjścia. W tym momencie Piotr przerywa Jezusowi pytaniem: **Czy do nas** (tzn. do Dwunastu) **mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?** Zwraca się do Jezusa słowem **Panie** (*kyrios*) i „Pan” (*kyrios*) odpowiada mu w następnym wersecie.. W kontekście całej perykopy ten tytuł po raz kolejny utożsamia Jezusa z „panem” (*kyrios*) z poprzedniej przypowieści (wers 36-38), a także tej, którą Jezus przedstawi w następnych wersecach (42-48). Pan odpowiada pytaniem na pytanie Piotra: **Któż jest owym rządcą wiernym** (gr. *pistos*) **i roztroptym, którego pan ustanowi nad swoją służbą?** W ten sposób komunikuje pośrednio, że zwraca się do Piotra i do Dwunastu, bo ich wybrał na przywódców odbudowanego Izraela (5,13; 22,29-30). I oni, i ci, którzy przyjdą po nich, muszą służyć jak „wierni” (*pistos*) szafarze (1Kor 4,1-2). Podobnie jak czuwający słudzy (12,37-38), odpowiedzialny przywódca to **sługa szczęśliwy**, którego **pan powróciwszy**, postawi **nad całym swoim mieniem**. Takim wzorem mądrego sługi i zarządcy jest w Starym Testamencie Józef (Rdz 39,4-5; 41,33.41; Dz 7,10. Tak właśnie postępowało Dwunastu u samych początków Kościoła, następnie zaś wyznaczyło do tego zadania inne osoby (Dz 6,1-6). W perspektywie duchowej zadaniem przywódców Kościoła jest karmienie wiernych we właściwy sposób słowem (1Kor 3,2; Hbr 5,12) i Eucharystią.

*Wasz brat Franciszek*